

Pomorze Pruskie w XVIII wieku (1701/1713-1806)

Abstrakt

W 1713 roku król Fryderyk Wilhelm I zdobył Szczecin i ujście Odry do Bałtyku. Wydarzenie to było realizacją polityki Hohenzollernów pełnego opanowania ujścia Odry. Powiększona w 1720 roku o część Pomorza szwedzkiego prowincja pruska stanowiła nadal kraj rolniczy, zdominowany przez szlachtę i gospodarkę folwarczno-pańszczyźnianą. Miasta, poza Szczecinem, posiadały charakter niewielkich ośrodków rzemieślniczych i handlowych. Jedynie Szczecin, m.in. dzięki osiedleniu się hugenotów oraz kameralistycznej polityce królów pruskich, wyrósł na znaczący ośrodek gospodarczy i port morski. Kameralistyczna i absolutystyczna polityka Hohenzollernów zmieniły jednak oblicze miast, zwiększono bezpieczeństwo sanitarne i przeciwpożarowe (kominy murowane, krycie dachów ceramicznymi dachówkami), a także administrację miast, w miejsce rad miejskich działały magistraty, będące bardziej urzędami państwowymi niż samorządu miejskiego.

Pomorze Pruskie w XVIII wieku (1701/1713-1806)

Pomorze brandenbursko-pruskie w 1713 roku, w momencie obejmowania tronu przez króla Fryderyka Wilhelma I, stanowiło jedną z głównych prowincji państwa pruskiego. Obejmowało około 370 mil kw. Krótko po objęciu tronu król zaangażował się po stronie koalicji antyszwedzkiej (Rosja, Saksonia, Dania) w trwającą właśnie III wojnę północną (1700-1721). Miało to umożliwić zdobycie Szczecina i ujścia Odry oraz pozostałej części Pomorza, „należnej” władcy z dynastii Hohenzollernów od czasów układu o sukcesji zawartego z książętami pomorskimi w 1529 roku.

Latem 1713 roku wojska rosyjskie marszałka Mienszykowa i armia saska przystąpiły do oblężenia szwedzkiego Szczecina. Nie mogąc bronić twierdzy dowódcy szwedzcy 29 września zawarli z Mienszykowem układ o przejściu miasta w sekwestr do czasu zakończenia wojny przez księcia holsztyńskiego. Jednocześnie rosyjski dowódca zawarł umowę z królem Fryderykiem Wilhelmem I o zastąpieniu wojsk księcia holsztyńskiego przez armię pruską do czasu zakończenia wojny nie tylko w Szczecinie, ale na Pomorzu Przednim aż do rzeki Piany (Peene). W dniu 6 października 1713 roku do Szczecina wszedł oddział 1600 żołnierzy Fryderyka Wilhelma I. Dzięki temu Prusy uzyskały nie tylko Szczecin, ale

również część władztwa szwedzkiego na zachód od Szczecina, z wyspami Uznam i Wolin oraz z miastami: Anklam, Demmin, Ueckermünde, Pasewalk i in. Jeszcze w trakcie działań wojennych król nakazał przyłączenie okupowanego kraju do pruskiego Pomorza Tylnego. Potwierdził to pokój sztokholmski z 21 stycznia 1720 roku, na mocy którego Prusy otrzymały od Szwecji całe ujście Odry z wyspami Wolin i Uznam oraz Szczecin i Pomorze Przednie aż po rzekę Pianę, płacąc w zamian za to Sztokholmowi 2 mln talarów odszkodowania. W wyniku tych działań pruskie Pomorze zwiększyło obszar o 95 mil kw. (5225 km kw.). W latach 1720–1815 prowincja obejmowała 465 mil kw. (25575 km kw.).

Przejęcie części Pomorza Szwedzkiego, tzw. Starego Pomorza Przedniego (Alt-Vorpommern) przez Fryderyka Wilhelma I zbiegło się z podjęciem przez tego władcę działań zmierzających do konsolidacji państwa w duchu absolutystycznym, m.in. przez wprowadzenie reform w zarządzie nad nim, podporządkowania władzy królewskiej wszystkich dziedzin życia gospodarczego, społecznego, a także politycznego i - co za tym idzie - również integracji prowincji (Prusy, Pomorze, Brandenburgia, Nowa Marchia, Magdeburg, Minden, Kleve) o różnym statusie politycznym i tradycji ustrojowo-prawnej w jeden organizm państwowy. Działania te objęły również Pomorze.

Fryderyk Wilhelm I, zwany często „Królem sierżantem”, rozpoczął na szeroką skalę militaryzację prowincji. Praktycznie w każdym z miast Pomorza utworzono garnizon, w którym stacjonowała zwykle jedna lub dwie kompanie, a w większych miastach (Szczecin, Stargard, Słupsk, Kołobrzeg) regiment/pułk oraz inne jednostki wojskowe. Szczecin, podobnie jak w czasach szwedzkich, pozostał twierdzą, której potencjał militarny (m.in. nowe szańce i forty: Leopolda, Wilhelma, Gwiazdzisty) bardzo mocno rozbudowano na polecenie „króla sierżanta” w latach 1720-1740. W celu pozyskania rekruta w 1730 roku król wprowadził system kantonalny, czyli podzielił monarchię, w tym Pomorze, na okręgi poboru rekruta, z których powoływano do służby wojskowej chłopów z terenów wiejskich. Z kolei młodzież szlachecką król Fryderyk Wilhelm nakazał masowo wcielać do korpusu kadetów (system kształcenia oficerów). Obowiązkowa służba wojskowa chłopów oraz szlachty miała nie tylko charakter militarny, ale również indoktrynacji w duchu wierności monarchii Hohenzollernów. W ciągu kilkudziesięciu lat trwania tych procesów szlachta pomorska, będąca początkowo w większości krytyczna wobec władzy brandenburskich Hohenzollernów, stała się najwierniejszą częścią tego stanu wobec dynastii w ramach całej monarchii pruskiej, co pokazały wydarzenia wojny 7-letniej (1756–1763).

Wspomniana wojna dotknęła dość mocno prowincję pomorską, zwłaszcza jej wschodnią część. Wojska rosyjskie zajęły wiele miast, m.in. 3-krotnie oblegały Kołobrzeg

(1758, 1760, 1761) i prowadziły gospodarkę rabunkową na zajętych terenach, traktując je jako zaplecze dla armii walczącej z głównymi siłami Fryderyka II w Nowej Marchii (bitwy pod Sarbinowem i Kunowicami). Spowodowało to poważne straty gospodarcze i demograficzne. Te ostatnie pogłębiła „danina krwi” złożona przez wywodzących się z Pomorza żołnierzy pochodzenia głównie chłopskiego i oficerów, czyli reprezentantów miejscowej szlachty.

Wprowadzając reformy król nie burzył feudalnej struktury społecznej. Nadal stan szlachecki stanowił najbardziej uprzywilejowaną grupę społeczną, posiadającą „monopol” na część urzędów monarszych i stopnie oficerskie w rozbudowywanej armii będącej podporą państwa pruskiego, a przede wszystkim na posiadanie dóbr ziemskich. Szlachcic dysponował pełnią władzy nad ludnością wiejską zamieszkującą jego majątek, tak na samym folwarku, jak i na wsiach należących do niego. Sprawował nad nią władzę policyjną i sądową (sąd patrymonialny), a także ekonomiczną (chłopi użytkowali tylko posiadane gospodarstwa, nie mieli prawa ich własności w zamian za pańszczyznę i daniny). Podstawą egzystencji szlachty były dochody z posiadanej ziemi uprawianej dzięki pracy chłopów pańszczyźnianych.

W drugiej połowie XVIII wieku szlachta, chcąc utrzymać poziom dochodów, wzorem domen wprowadzać zaczęła nowe techniki gospodarowania, np. zmniejszanie wielkości areалу ugorowanego (trójpolówka) na rzecz płodozmianu, wprowadzanie nowych upraw, m.in. ziemniaków (1746 rok), rozwijanie hodowli owiec (wełna na sukno). Ponadto szlachta otrzymała możliwości zwiększenia areálu własnych dóbr przez prowadzone na Pomorzu melioracje i karczunki nieużytków. Obniżono m.in. poziom jeziora Miedwie i Wielimie koło Szczecinka celem uzyskania dodatkowych gruntów rolnych. Procesy te przybrały na znaczeniu po zakończeniu wojny 7-letniej (1756–1763), kiedy Fryderyk II przekazał znaczące fundusze na odbudowę potencjału gospodarczego kraju zniszczonego wojną. Ich beneficjentem, prócz domen królewskich, stała się również szlachta, która otrzymała środki na rozwój gospodarstw, w tym na osadnictwo nowych kolonistów w majątkach. Choć w zamierzeniach króla pomoc miała dotyczyć szlachty niezamożnej, to głównymi beneficjentami królewskiej pomocy byli przede wszystkim wysocy urzędnicy oraz oficerowie (generałowie, pułkownicy), posiadacze wielkich kompleksów ziemskich, wywodzący się głównie z rodów von Below, von Borcke, von Flemming, von Kamecke, von Kleist, von Podewils, von Puttkammer, von Zastrow, von Zitzewitz i inni.

Zmiany w akcji pomocowej nastąpiły wraz z utworzeniem w 1781 roku Pomorskiego Ziemstwa Kredytowego (Pommersche Landschaft), instytucji mającej pomóc kredytem w oddłużeniu majątków szlacheckich, a także przyspieszyć ich modernizację, m.in. za sprawą

separacji gruntów (rozdziálu gruntów folwarcznych i chłopskich), melioracji i nowych technik upraw. W rzeczywistości, wprowadzenie gwarancji łatwego kredytu oraz nadmierny konsumpcjonizm junkrów spowodowały, że wielu właścicieli ziemskich popadło w spiralę zadłużenia na hipotekach posiadanych majątków, które były licytowane lub zastawiane. W 1800 roku 627 dóbr rycerskich, czyli majątków szlacheckich na Pomorzu wpisanych na listy dłużne w ziemstwie kredytowym, posiadało zadłużenie w wysokości 6,15 mln talarów. W latach 90-tych XVIII wiele z tych majątków stało się elementem obrotu spekulacyjnego, zmieniając kilkakrotnie właścicieli. Część zadłużonych rodów szlacheckich zachowywała nieruchomości przez aranżacje małżeństw swych potomków z reprezentantami nowej szlachty, bogatego mieszczaństwa lub wysokich urzędników królewskich.

Potwierdzoną przez elektora Fryderyka Wilhelma nieograniczoną władzę szlachty nad chłopem (poddanie osobiste, gruntowe i sądownicze) w niewielkim stopniu zaczęli ograniczać królowie Fryderyk Wilhelm I oraz Fryderyk II w ramach ochrony stanu chłopskiego (Bauernschutz). Polityka ta wynikała z pragmatyzmu, gdyż chłopcy byli również płatnikami podatków królewskich (kontrybucja), a przede wszystkim głównym rezerwuarem rekruta do wojska. Z tego względu zbyt duży wyzysk na wsi ze strony dworu szlacheckiego był niekorzystny dla państwa Hohenzollernów. Ochrona chłopów polegała głównie na powstrzymaniu junkrów przed rugowaniem chłopów z gospodarstw celem ich włączenia do ziemi folwarcznej i nadmiernym zwiększaniem wymiaru pańszczyzny.

Poddani elektorów i królów z dynastii Hohenzollernów mieli obowiązek uiszczania wysokich podatków, przede wszystkim kontrybucji (podatek od nieruchomości, posiadanej ziemi), która w miastach w 1682 roku została zamieniona na akcyzę (podatek konsumpcyjny). W celu zwiększenia zdolności podatkowej mieszkańców monarchii Hohenzollernowie prowadzili politykę kameralistyczną, będącą niemiecką mutacją francuskiego merkantyliżmu. Działania te wobec miast na Pomorzu Zachodnim okazały się skuteczne dopiero w XVIII wieku za rządów Fryderyka Wilhelma I, a zwłaszcza Fryderyka II. Szczególnie widoczne to było po wojnie siedmioletniej (1756–1763), która stała się przyczyną poważnego regresu ekonomicznego Pomorza Zachodniego, jak i innych prowincji monarchii pruskiej. Zdecydowane działania Fryderyka II poprzez dotacje i pożyczki na odbudowę kraju, a także koniunktura gospodarcza (m.in. wojna amerykańska) przyczyniły się do odbudowy gospodarczej i demograficznej państwa. W miastach mieszczaństwo, szczególnie nowi osadnicy, otrzymywali pomoc finansową na założenie warsztatów czy manufaktur. Ci ostatni, pochodzący często z krajów o wyższym poziomie gospodarczym, przynosili nowe techniki produkcji, uprawy roślin i hodowli zwierząt czy handlu, a przede

wszystkim własny kapitał finansowy. Korzystały na tym również pomorskie miasta. W Szczecinie, jeszcze w 1721 roku, król Fryderyk Wilhelm I polecił osiedlić kolonistów francuskich (Hugenoci). Społeczność ta w stolicy Pomorza liczyła około 600 osób, a jej reprezentanci włączyli się aktywnie do działań gospodarczych, zakładali manufaktury, składy hurtowe, brali udział w handlu dalekomorskim. Wywodzący się z gminy hugenotów, a pochodzący ze Szwajcarii, mechanik i właściciel manufaktury sukienniczej Abraham Dubendorf w latach 1729–1732 wybudował w Szczecinie wodociąg prowadzący do miasta wodę ze wzgórz warszewskich.

Miasta Pomorza Pruskiego (55 miast) w przeważającej większości stanowiły niewielkie ośrodki rzemieślnicze, a mieszczenie często również trudniło się tylko rolnictwem (mieszczenie-rolnicy). Wiele z nich miało mniej niż 1000 mieszkańców (np. Golczewo – 359, Suchań – 550, Sianów – 585, Węgorzyno – 673), a kilkanaście ośrodków pozostawało nadal jako miasta prywatne (np. Łobez, Miastko, Resko, Węgorzyno), mające patronów wśród pomorskiej szlachty. Ich mieszkańcy zobowiązani byli do uiszczania podatków królewskich, ale także danin i posług wobec dworów junkierskich. Jedynie Szczecin, w mniejszym stopniu Stargard, Kołobrzeg i Słupsk, stanowiły znaczące centra handlowo-rzemieślnicze. Pod panowaniem pruskim Szczecin, zwłaszcza po wojnie 7-letniej, stał się ważnym portem handlowym państwa Hohenzollernów, miejscem eksportu i importu wielu towarów, w tym drewna, zboża, piwa i wina, towarów kolonialnych itd. Jego rozwojowi sprzyjało wytyczenie nowej drogi wodnej z zalewu szczecińskiego na Bałtyk przez cieśninę Świnę i założenie nowego portu w Świnoujściu (1746 rok), a także włączenie przez Fryderyka II do państwa pruskiego Śląska zdobytego w 1740 roku na Austrii. Pozytywne skutki przyniosło również zniesienie średniowiecznych praw składu miast położonych wzdłuż Odry, a także regulacja tej rzeki na cele żeglugi śródlądowej. W XVIII wieku w miastach pomorskich rozwijało się bardzo prężnie sukiennictwo, głównie w oparciu o miejscową wełnę i system nakładczy lub rzemieślniczy (cechowy). Wytwarzano głównie sukno na mundury, a także gorsze gatunkowo materiały – cajt i rasch. Próbowano również wprowadzić hodowlę jedwabników i produkcję jedwabiu. W Szczecinie i innych miastach nadmorskich rozwijało się również szkutnictwo (budowa żaglowców i łodzi).

W ciągu XVIII wieku miasta pomorskie, niezależnie od statusu – miasta królewskiego czy prywatnego – pozostawały pod ścisłą kontrolą państwa. Radcy podatkowi, początkowo odpowiedzialni za ściąganie akcyzy z miast, z czasem stali się kontrolerami życia miejskiego, tak społecznego i gospodarczego, ale także administracji. W tym ostatnim zakresie królowie pruscy regulowali organizację władz miejskich, przede wszystkim wywodzącą się ze

średniowiecza oligarchiczną strukturę zarządzania miastami opartą na radach i ławach miejskich zastąpili magistratami, których urzędnicy byli powoływani przez władze królewską. Ponadto, zgodnie z polityką kameralistyczną monarchów pruskich, magistraty musiały prowadzić racjonalną politykę finansową i uporządkowaną gospodarkę komunalną, dbać o czystość ulic, bezpieczeństwo przeciwpożarowe i sanitarne. Nakazano m.in. brukowanie ulic, uregulowano wywóz nieczystości, budowę domów z ceglanyimi kominami i krytych dachówką, budowę cmentarzy poza murami miejskimi itd.

W 1713 roku król powołał Pomorski Komisariat Wojny (Pommersches Kriegskommissariat), który dość szybko stał się bardzo wpływowym urzędem w prowincji, odbierającym kompetencje działającej od połowy XVII wieku Kamerze Ekonomicznej (Amtskammer) oraz Rejencji Pomorskiej (Pommersche Regierung). W 1723 roku dwa pierwsze urzędy (Komisariat i kamerę) Fryderyk Wilhelm I, podobnie jak w innych prowincjach, połączył w jeden urząd – Pomorską Kamerę Wojenno-Skarbową (Pommersche Krieges und Domainenkammer). Ta ostatnia instytucja, będąc elementem kameralistycznej polityki Fryderyka Wilhelma I w Prusach, stała się w prowincji najważniejszym ogniwem administracji ogólnej, policyjnej, skarbowej, sanitarnej, budowlanej, gospodarczej, zaopatrzenia armii itd. Nadzorowała ona wszelkie przejawy życia gospodarczego i społecznego, kontrolowała miasta za pośrednictwem radców podatkowych, a społeczeństwo wiejskie poprzez landratów i generalnych dzierżawców. Kamera podlegała Generalnemu Dyrektorium w Berlinie, które stanowiło super-ministerstwo spraw wewnętrznych, administracji i finansów, a także gospodarki (rzemiosła, budownictwa, przemysłu i handlu). Kamerę powołano w Stargardzie już w lutym 1723 roku, lecz już po kilku miesiącach przeniesiono do Szczecina, który stał się centrum zarządu nad całym Pomorzem Pruskim. Na zamku szczecińskim miały siedzibę, prócz wspomnianej kamery, również rejencja i konsystorz (Evangelisches Konsistorium). Ten ostatni, kierowany przez generalnego superintendenta, sprawował nadzór nad kościołem ewangelickim oraz szkolnictwem. Połączony był unią personalną osobą prezydenta z Rejencją Pomorską, która w wyniku reform „króla sierżanta” utraciła praktycznie wszystkie kompetencje administracyjne i stała się sądem apelacyjnym dla prowincji pomorskiej. Potwierdziła to reforma sądownictwa króla Fryderyka II z 1746 roku. Ten ostatni z monarchów pruskich wprowadzał liczne edykty, reskrypty regulujące dokładnie życie społeczne i gospodarcze poddanych monarchów pruskich. Ukoronowaniem tych działań był Powszechne Prawo Krajowe dla Państw Pruskich z 1794 roku (Allgemeines Landrecht für die Preussischen Staaten, dalej ALR), które wprowadzono również na Pomorzu. Kodeks ten (blisko 20 tys. paragrafów) regulował

wszystkie dziedziny prawa cywilnego, karnego, rodzinnego, społecznego czy administracyjnego, itd.

W 1725 roku król wprowadził również reformę podziału terytorialnego, w miejsce dotychczasowych istniejących od początku XVII wieku okręgów szlacheckich utworzył, wzorem brandenburskim, powiaty szlacheckie, kierowane przez landratów (starostów) wywodzących się z miejscowych elit junkierskich. Część powiatów miała charakter czysto rodowy, np. powiat rodu von Borcke obejmujący przede wszystkim ziemię łobeską, będącą głównym dominium majątków tego rodu. Podobne powiaty mieli Dewitzowie, Flemmingowie, Glasenappowie, Ostenowie, Wedlowie i inni. Ponadto nadal istniały odrębne okręgi domen, zarządzane od lat dwudziestych XVIII wieku przez generalnych dzierżawców.

W wieku XVIII, szczególnie w jego drugiej połowie, widoczne było na Pomorzu ożywienie kultury i nauki w kręgach mieszczaństwa i szlachty. Działały nadal gimnazja w Stargardzie (Groeninga), Szczecinku (księżnej Jadwigi), ale przede wszystkim reaktywowane w 1715 roku Gimnazjum Akademickie, zwane Mariackim w pruskim Szczecinie. Szczególnie to ostatnie posiadało w XVIII wieku wysoki poziom nauczania, a profesorowie tej szkoły byli nie tylko znanymi nauczycielami, ale także naukowcami. Profesor medycyny Daniel de Superville prowadził m.in. badania anatomiczne i był współtwórcą uniwersytetu w Erlangen, a Johann Carl Conrad Oelrich był wybitnym prawnikiem i historykiem.

Mimo prób powołania uniwersytetu na Pomorzu Pruskim, absolwenci wspomnianych gimnazjów, ale także szkół radzieckich (np. Szczecińskie Liceum Radzieckie) studiowali na pruskich uniwersytetach w Królewcu, Frankfurcie nad Odrą czy Halle, a także w innych krajach niemieckich, a nawet w holenderskiej Lejdzie.

Mieszczanie, reprezentanci stanu szlacheckiego, a także urzędnicy królewscy interesowali się sztuką, literaturą, ale również historią. Powstawały kolekcje dzieł sztuki, a także biblioteki prywatne, mające często unikatowe zbiory druków, ale też archiwaliów. W połowie XVIII wieku radca sądowy Friedrich Dreger opracował w 12 tomach pomorski kodeks dyplomatyczny (Codex diplomaticus Pomaraniae), a Matthäus Heinrich von Liebherr, Samuel Gottlieb von Loper czy landrat Friedrich Wilhelm von der Osten w swych pałacach i dworach stworzyli kolekcje dokumentów i archiwaliów dotyczących dziejów Pomorza. Z kolei pastor Jacques Pérard w Szczecinie, czy Ewald Georg von Kleist w Kamieniu Pomorskim zajmowali się badaniami z zakresu fizyki, m.in. elektryczności. Ten ostatni w 1745 roku odkrył zasadę gromadzenia ładunku elektrycznego (butelka Kleista = butelka lejdejska).

W ostatnich dziesięcioleciach XVIII wieku, wzorem francuskim, w Szczecinie, ale także innych większych miastach modne stały się salony literackie. W stolicy Pomorza takie otwarte domy prowadziły księżna Elżbieta Brunszwicka mieszkająca na zamku szczecińskim i pani Sophie Augusty Tilebein, żona jednego ze szczecińskich kupców i wnuczka wspomnianego badacza fizyki Jacquesa Pérarda.

Pomorze u progu czasów najnowszych (początek XIX wieku) stanowiło integralną część państwa Hohenzollernów, co widoczne było nie tylko w więzach gospodarczych, ustrojowo-prawnych, ale także społecznych. Efektem kameralistycznej polityki na Pomorzu był rozwój ekonomiczny i cywilizacyjny. Choć nadal prowincja była krajem rolniczym, zdominowanym przez junkierską własność ziemską oraz zarządy domen, to jednak rozwój cywilizacyjny prowincji, szczególnie miast, był zauważalny nie tylko w dużych ośrodkach, ale też i małych (studnie, murowane domy kryte dachówką, brukowanie głównych ulic, zmniejszenie się liczby pożarów, częstotliwości epidemii i chorób zakaźnych). Przemiany te miały decydujący wpływ na rozwój demograficzny Pomorza, którego liczba mieszkańców w latach 1710-1806 wzrosła z 220 do 500 tysięcy.

Więcej:

Historia Pomorza, tom II, część III: *Pomorze Zachodnie (1648-1815)*, red. Gerard Labuda, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2003.

Pomorze Zachodnie poprzez wieki, red. J.M. Piskorski, Szczecin: Zamek Książąt Pomorskich 1999.

Dzieje Szczecina, tom 2, red. Gerard Labuda, Poznań-Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1985.

Paweł Gut